Nr. 240. Sobota, 18 Października 1924. Rok 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 179).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73).

Cena pojedyńczego egzemplarza **15 gr.**

Na dworcach kolejowych **18 gr.**

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI
Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Wybory w Anglji.

Lwów, 17. października.

Izba gmin obaliła Mac Donalda, kraj zaś ma rozstrzygnąć przez wybory, czy reprezentowany przez tego polityka kierunek zasługuje nadal na zaufanie. Tymczasem kraj nie okazuje po temu wiele ochoty. Dwa w ciągu 10 miesięcy generalne wybory i prawdopodobieństwo, że do roku trzeba będzie jeszcze raz wypełnić ten obowiązek obywatelski — wszystko to razem mało zachęca ogół do gorącego udziału w walce wyborczej. Są szerokie koła, które kandydaci podbiczowywać dopiero muszą, by je wyrwać z abstynencji. Dla kupców, fabrykantów, adwokatów akcja wyborcza oznacza przerwę w zajęciach zawodowych — z niechęcią więc stają do apelu, albo też wcale nie stają. Jakoż opozycji nie można winić o to, iżby spowodowała rozpisanie wyborów. Przeciwnie, czyniła wszystko, co możliwe, by bez ujmy swej powagi i zasadniczych haseł uniknąć owej ewentualności. Zamącenie spokoju w kraju nowymi wyborami jest to wyłącznie Mac Donalda dzieło.

Ogólnem zdaniem zaaranżował on przesilenie bardzo zręcznie i w najkorzystniejszym dlań momencie. Wysunąwszy z naciskiem drobną stosunkowo sprawę Cambella i sprowokowawszy rozbicie się o nią, uniknął pogromu w sprawie nierównie doniośleiszej mianowicie w sprawie traktatu z sowietami, a tym sposobem zapobiegł wyzyskaniu tej sprawy na swą niekorzyść w ciągu walki wyborczej. Wyznaczywszy zaś krótki dla wyborów termin, uniemożliwił przeciwnikom należyte przygotowanie się do kampanji, podczas gdy własną partję ma zorganizowaną świetnie i natchnął ją animuszem bojowym na ostatnim kongresie, urządzonym też po rozpisaniu nowych wyborów.

W chwili rozwiązania Izba gmin składała się z 248 konserwatystów, 187 labourzystów, 156 liberałów, 11 unionistów ulsterskich, 6 kooperatystów i 8 dzikich. Jak obznajomieni ze stosunkami angielskimi twierdzą, ten układ stronnictw nie dozna gruntownej zmiany. Uszczuplenie zastępów — acz nieznaczne — grozi jedynie liberałom, tracącym coraz bardziej na popularności. Tych kilkanastu liberałów, którzy wyłamując się z solidarności partyjnej głosowali podczas rozstrzygającej rozprawy za rządem, wystawiło smutne świadectwo spoistości owej partji.

Stąd supozycja, że Labour Party wzmocni się jeszcze dezerterami z pod liberalnego sztandaru. Lecz i konserwatyści spodziewają się przybytku kosztem liberałów, a w takim razie pozostaną nadal najsilniejszą partją Izby. Nie jest też nieprawdopodobnem, że mimo pewności siebie, z jaką Mac Donald rzucił się w hazardy nowych wyborów, ster władzy obejmie skrzydło konserwatywne Izby. Mogłoby to jednakowoż uczynić tylko w takim razie, jeśli zapewnią sobie stanowczą w Izbie większość. W przeciwnym bowiem razie gabinet ich nie zdołałby przetrzymać pierwszej zaraz ogniowej próby głosowania. Mieliby przeciw sobie we wszystkich zasadniczych sprawach zarówno partję robotniczą jak liberałów. O tem zaś, by chwilowy sojusz konserwatystów z liberałami utrzymał się także po wyborach, nie może być mowy. Tylko Winston Churchill roi o podobnej kombinacji, propagując myśl poprowadzenia zjednoczonych stronnictw burżuazyjnych przeciwko Labour Party.

Możliwość ujęcia władzy przez liberałów przedstawia się bardzo nikle. Osłabieni liczebnie, tworzyć będą zbyt słaby zastęp, by obaj, o tyle mocniejsi od nich, przeciwnicy, zgodzili się na wznowienie rządów liberalnych, tak zdyskredytowanych przez Lloyda Georgea.

Możliwość zatem powrotu Mac Donalda do władzy ma wielkie szanse, jakkolwiek ani ze stanowiska polityki partyjnej, ani konstytucyjnie logiczną trudno jej nazwać. Stronnictwo, raz pobite, a potem pomimo tego, że mniej więcej w podobnej, co poprzednio, sile wyszło z wyborów, wracające do władzy, przedstawiać będzie dziwny widok. W takim razie tryumfowałby optymizm z jakim Mac Donald rozwiązał Izbę, tylko idea parlamentarna zostałaby zachwiana. Któż jednak z tem się dziś liczy — nawet w Anglji?

Są pisma u nas, które przygotowując opinję do powrotu Mac Donalda, każą się nam cieszyć z takiego stanu rzeczy. Byłoby to — twierdzą — zwycięstwem pacyfizmu. Może... Ale Polska nie potrafi zapomnieć, jakiego to rodzaju pacyfistą okazał się Mac Donald. Czyż bowiem nie pod jego wpływem w r. 1920, w najkrytyczniejszym dla nas momencie, robotnicy angielscy zatrzymali statki z amunicją dla Polski? Sympatje zaś Mac Donalda kierują go i nadal w stronę wrogów naszych nieprzejednanych.

Teoretycznie potępia komunizm, a tem samem i sowiety i teoretycznie ciska gromy na Niemcy drgające w spazmach nacjonalistycznego rozpasania. W praktyce jednak nie przeszkadza mu to, wyzbywać się „uprzedzenia" do sowietów i z całą energią pracować nad popieraniem niemieckich uroszczeń. Ów „wielki pacyfista" nie waha się więc osłaniać swą opieką dwu głównych ognisk zaniepokojenia w Europie, dwu jedynych czynników, które pokojowi grożą i niewątpliwie przy pierwszej lepszej sposobności spróbują znowu rozniecić pożogę wojenną.

Potworny obraz głodu w Rosji.

KULTURA COFNIĘTA O CAŁE WIEKI WSTECZ. — DO PŁUGÓW I BRON ZAPRZĘGA SIĘ DOROSŁYCH LUDZI I DZIECI. — WĘDRÓWKA NARODÓW. — ODŻYWIANIE SIĘ KORZENIAMI TRAW. — STRASZNA STATYSTYKA GŁODUJĄCYCH. — EPIDEMJE. — PRAWDZIWIE SOWIECKIE ŚRODKI „RATUNKOWE".

(Telefonemat własny „Gazety Lwowskiej").

Pogranicze polsko-sowieckie, 17. października.

Z Moskwy donoszą: Zaiste potworny obraz zdziczałych stosunków przedstawiono na ostatniem posiedzeniu „Wcika" (wszechrosyjskiego komitetu wykonawczego) w toku obrad nad położeniem ludności oraz „stanu kultury" w dotkniętych głodem obszarach. Oto np. przedstawiciel obwodu carycyńskiego stwierdził, że wobec całkowitej zagłady bydła roboczego, ludność wiejska przeszła do **uprawiania ziemi „w sposób ręczny".** Wszystkie zasiewy jesienne oraz inne roboty polowe wykonywano jedynie przy pomocy „siły ludzkiej". **Orkę zwykle wykonuje kilku chłopów, zaprzężonych do pługa,** do bronowania zaś używa się dzieci małoletnich i kobiet. Wobec tego obszar zasiewów zmniejszył się o 60 proc. Chłopi, nie mogąc się wyżywić, oraz nie mając żadnych nadziei polepszenia stanu rzeczy w przyszłości, tłumnie rzucają swe „gospodarstwa" oraz częściowo uchodzą do innych krajów, przeważnie zaś wędrują z miejsca na miejsce, **dobywając z ziemi korzenie traw, które służą im za pożywienie.** W powiecie leninskim ilość po lasach wędrujących a żyjących na modłę „ptaków" wynosi aż 27 odsetek całej ludności, a z pozostałej na miejscach ludności zarejestrowano ponad 80 proc. głodujących, żyjących nadzieją pomocy rządowej. We wszystkich miastach powiatowych i in. środowiskach ulice i place przepełnione są obozami wędrujących, przybyłych ze wsi.

Wśród tych tłumów wybuchły groźne epidemje cholery i innych chorób zakaźnych. Przejawów akcji pomocy ze strony organizacji lokalnych lub rządowych zupełny brak. Równocześnie sroży się w sposób zastraszający bezrobocie, wszystkie fabryki i inne przedsiębiorstwa z powodu wyczerpania środków obrotowych oraz braku zapotrzebowania zamknięto, a robotników wyrzucono na bruk. Po powiatach szerzy się bandytyzm. Bandy bezkarnie „hulają" po rozległych obszarach, plądrując składy aprowizacyjne oraz kooperatywy.

Zaznaczamy powtórnie, że wszystkie wymienione dane, wytwarzające obraz z średniowiecza, wzięte z oficjalnego sprawozdania, przedłożonego na posiedzeniu „Wcika".

A co na to „rząd robotniczo-włościański?"

Komisja Rykowa — naczelny organ, kierujący akcją ratowniczą — ogłosiła jako najskuteczniejszy środek zwalczania głodu **zainicjowanie „kampanji surogatów"** (namiastków jedzenia). W tym celu komisja wydała rozporządzenie o natychmiastowem utworzeniu we wszystkich powiatach ogarniętych głodem, specjalnych „komisji surogatów". Komisje te mają na celu rozpowszechnić wśród ludności używanie rozmaitych roślinnych i zwierzęcych surogatów, rozwinąć na tem tle odpowiednią agitację itd.

Zaiste — bezprzykładny surogat „akcji ratowniczej".

Podbicie powietrznego oceanu.

IDEA ZEPPELINA ZRODZIŁA SIĘ W R. 1870/71. — BALON ZEPPELINA PIERWSZYM BALONEM STEROWYM O POWAŻNEM ZNACZENIU KOMUNIKACYJNEM. — BEZNADZIEJNY STAN PROBLEMU OPANOWANIA POWIETRZA W R. 1870.

I.

Lwów, 17 października

Przedwczoraj o godzinie 13·29 — jak doniosły rad otelegramy — przybył do Nowego Jorku olbrzym powietrzny Z. R. 3. Błękitny ocean powietrzny, dzielący Amerykę od Europy, został podbity. W dziejach ludzkości otwarła się w dniu wczorajszym nowa epoka. To też —

chociaż Z. R. 3 zbudowany został w Niemczech, chociaż w okresie wojny nadużywany był niejeden jako narzędzie mordu, niosące śmierć i zniszczenie tysiącom niewinnych ludzi — przecież jednak dziś zapomnieć o tem musimy. Z dniem wczorajszym bowiem wstąpił on w właściwą swoją rolę: rolę pośrednika, łącznika narodów, współtwórcy nowych dziejów. I dlatego wypada dziś uchylić czoła przed tym, który go stworzył, chociaż był to Niemiec i chociaż współbracia jego twórcy jego genjuszu używali dla osiągnięcia zbrodniczych celów. Należy uchylić czoła, albowiem czcząc genjalnego wynalazcę — oddajemy hołd genjuszowi ludzkości.

• • •

Kiedy myślimy o wielkich wynalazcach — tych rycerzach postępu kultury i cywilizacji, mimowoli nasuwają się wyobraźni jakieś subtelne profile, o linji czystej, jakby wydartej dłutu, o bladych wysokich czołach, owianych burzą falistych włosów. Snują się nam przed oczyma twarze natchnione, oświetlone oczyma błyszczącemi, jak szyby z błękitnego ognia, a około skroni ich drży świetlista glorja genjuszu.

Jakżeż bardzo odbiega od tych typów, branych z obrazów Ballestieriego czy Rawdona twarz, którą mam w tej chwili przed sobą: Zgubione w otyłem ciele dobrotliwe oblicze episiera, o siwych kępach wąsów — osadzona na wolim karku, a zebrana w bystrem spojrzeniu, ledwie dająca się wtłoczyć w kepi głowa Zeppelina, żołnierza wynalazcy. Coś z muszkieterskiego snu, zapas onego dobrobytem, jest w tym człowieku, jakaś mieszczańska ociężałość, która z trudem tylko zdobywa się na czyn. A jednak pod tą łysą czaszką zamieszkał nietylko genjusz, ale także moc woli niesłychana, taka moc woli, o jakiej marzyła myśl zamknięta pod guzowatem czołem, olbrzymiemi brwiami i nadludzko sklepioną czaszką Fryderyka Nietschego.

Genjusz Zeppelina dał ludzkości nowy środek komunikacji: balon sterowy, środek, który stworzy niewątpliwie w dziejach nową epokę. Pracował nad nim długo: jeszcze w r. 1870/71 zrodziło się marzenie tego starca o władzy nad toniami powietrza. Stało się to podczas oblężenia Paryża, kiedy Zeppelin, jako oficer armji niemieckiej, widział francuskie balony, używane do komunikowania się oblężonej twierdzy z resztą kraju. Wtedy to uświadomił sobie całe olbrzymie znaczenie tego środka komunikacyjnego, gdyby go poddać mocna było władzy steru, uczynić posłusznym woli ludzkiej. I odtąd to zaczyna się jego bój — z przyrodą.

Bój, który — jak wiemy — zakończył się zwycięstwem hr. Zeppelina.

Już przed nim budowano balony sterowe, ale naprawdę dopiero kolos Zeppelina staje się środkiem komunikacyjnym w pełnem tego słowa znaczeniu. Wszystkie dawne balony były statkami o powłokach niesztywnych, o wymiarach stosunkowo drobnych, dzięki czemu mogły pływać swobodnie tylko w zupełnie spokojnem powietrzu, lub zwalczać jedynie bardzo lekki wiatr. W razie wichru stawały się jednak natychmiast jego igraszką, ani bowiem ich motory, ani miękka powłoka niezdolne były wytworzyć odpowiedniego oporu.

Dopiero olbrzymy Zeppelina, wyposażone potężnym motorem o sile 700 koni parowych — stały się naprawdę panami przestrzeni. Ich maszyny o sile olbrzymiej pozwalają im łatwo prześcignąć „ekspressy", pożerać kilometry i walczyć z orkanami. One umożliwiają woli ludzkiej panowanie nad najkapryśniejszym z elementów — powietrzem...

I to jest jeden tytuł hrabiego Zeppelina do sławy, ale drugi tytuł dający mu równe do niej uprawnienie — to jego wola, jego charakter. Hr. Zeppelin dopiero w czwartym dziesiątku swego życia powziął ideę swego wynalazku. Był wówczas człowiekiem w sile wieku; miał lat 32, ale strona, z której przedstawia mu się problem, zniechęcić mogła nawet olbrzyma woli. Punktem wyjściowym zagadnienia było bowiem wyposażenie balonu tak potężnym motorem, by się nie dał pokonać nawet najsilniejszemu wichrowi, a zarazem tak lekkim, by niezużył całej siły wzlotu, jaką daje balonowi masa gazowa. Powiedzmy odrazu, że o takich motorach technice ówczesnej nawet się nie śniło. Wszak jeszcze 20 lat temu motory o sprawności potrzebnej Zeppelinowi ważyłyby 35 tys. kg., podczas kiedy siła wzlotu jego balonu wynosiła 32 tys. kg. — A rozwiązanie zagadnienia komplikowała jeszcze kwestja ustalenia równowagi mas gazowych wewnątrz balonu, problem uodpornienia jego powłoki, konieczność stworzenia odpowiednio silnych i sprawnych sterów — i cały legjon innych poważnych zagadnień specjalnych.

Preliminarz budżetowy na r. 1925.

ZUPEŁNA RÓWNOWAGA. — ZWIĘKSZONE WYDATKI NA ADMINISTRACJĘ I OŚWIATĘ. — KOLEJ PRZYNIESIE ZYSK. — DOCHODY Z MONOPOLU PODWOJĄ SIĘ.

Warszawa, 16 października. (Tel. G. L.) **Preliminarz budżetowy na r. 1925 jest już całkiem zrównoważony.** Po stronie wydatków i dochodów określa się on pozycją 1981 milj. złotych. Suma wydatków na administrację wynosi 1.830.000 zł. a zwiększenie jej w porównaniu z r. ubiegł. spowodowane zostało podwyżką płac urzędniczych, wraz z dodatkiem na mieszkanie, zwiększeniem wydatków inwestycyjnych, zwiększeniem wydatków na wzmocnienie ochrony granicznej, wzmożoną spłatą długów krajowych i zagranicznych i uregulowaniem uposażenia emerytów. Pozatem budżet wykazuje **zwiększenie wydatków na oświatę,** które wynoszą 10% całkowitego budżetu, gdy w zeszłym roku wynosiły 9%. W budżecie przedsiębiorstw państwowych najważniejszą pozycję stanowią **wydatki inwestycyjne kolejowe** w sumie 86 milj. zł., które zostaną pokryte czystym zyskiem, który przyniesie min. kolei w sumie 36 milj. zł. Pozostałych 50 milj. zł. przeznaczonych na inwestycje kolejowe będzie zrealizowanych w razie powodzenia 10%-towej pożyczki kolejowej. Wszystkie wydatki państwowe pokryte zostaną dochodami, które przedstawiają daniny publiczne w sumie 713,633.000 zł. (w r. 1924 tylko 650,038.000 zł.).

Z tego podatki bezpośrednie przyniosą 325.085.000, pośrednie 98.350 zł. Monopol państwowy w r. 1925 przyniesie 356 milj. zł., gdy w r. ub. łącznie z dochodami ze spirytusem wyniosił tylko 189 milj. zł.

—o—

GEN. SIKORSKI W PARYŻU.

Paryż, 16 paźdz. (Tel. G. L.) Min. spr. wojsk. gen. Sikorski w otoczeniu oficerów swego sztabu złożył dziś rano wizytę marszałkowi Fochowi, z którym miał dłuższą rozmowę. Następnie wizytował p. Min. wojskowego gubernatora Paryża generała Gourand i ministra marynarki gen. Dumesnil. Po tych wizytach udał się p. Min. Sikorski do ministerstwa wojny, powitany przez ministra wojny gen. Nolleta, który zatrzymał go na śniadaniu. W śniadaniu tem prócz, p. Min. Sikorskiego, ze strony polskiej wzięli udział p. Min. Chłapowski oraz pułkownicy Żymirski, Kutrzeba i Kukowski, reprezentujący sztab generalny Min. Sikorskiego, attache wojskowy pułkownik Kleeberg oraz adjutant Min. Sikorskiego kapitan Dygat. Ze strony francuskiej, oprócz min. gen. Nolleta byli obecni marszałek Foch, min. marynarki Dumesnil, podsekretarz stanu dla spraw aeronautyki Laurent Eynac, dalej wyżsi oficerowie oraz generał Dupont, szef francuskiej misji wojskowej w Polsce i inni.

—o—

ROKOWANIA W SPRAWIE TRAKTATU HANDL. Z NIEMCAMI.

Berlin, 17 października. (Tel. G. L.). Dzienniki ogłaszają komunikat o rokowaniach handlowych polsko-niemieckich. Według tego komunikatu wstępne rozmowy już się rozpoczęły. Ze strony niemieckiej zaproponowano zawarcie układu prowizorycznego kilkumiesięcznego na podstawie obopólnego przyznania klauzuli największego uprzywilejowania. Rokowania mają się rozpocząć w Warszawie, a potem toczyć się dalej w Berlinie.

Feljeton „Gazety Lwow." z d. 18. X. 1924

Wśród pism i książek.

—o—

Ks. Dr. Aleksander Żychliński: **Teologja, jej istota, przymioty i rozwój** — według zasad św. Tomasza z Akwinu. Str. 118. Nakład Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu.

W roku zeszłym 1923 upłynęła sześćsetna rocznica kanonizacji wielkiego Doktora Kościoła — św. Tomasza z Akwinu, którego dzieła są chlubą i podstawą chrześcijańskiej filozofji. Rocznica ta obchodzona była za granicą niezwykle uroczyście — u nas zaś minęła bez echa. Jedynym, nieprzemijającym dowodem pamięci o tem święcie religijno-filozoficznem jest ukazanie się tej cennej rozprawy teologicznej ks. dr. Żychlińskiego, znanego i poważanego badacza tomizmu. Poświęca on i dedykuje swe dzieło Doktorowi Powszechnemu. Obok atoli oddania hołdu mistrzowi, miał jeszcze autor cel inny na względzie, mianowicie obalenie tak rozpanoszonego obecnie poglądu, który głosi, że „jedynie natura ma prawo istnienia", a dla „porządku nadprzyrodzonego niema w świecie miejsca!" W zamęcie prądów naukowo-filozoficznych na gruncie owego twierdzenia wyrosłych, odczuwa się dziś bardziej niż kiedykolwiek potrzebę dzieł, opartych na niezachwianym autorytecie, dających zasadnicze wyjaśnienia wielu zagadnień religijnych. Takiem właśnie dziełem jest studjum ks. dr. Żychlińskiego, ujmujące te sprawy w sposób spokojny, głęboki, a zarazem tak przystępny. — Książka niniejsza może i powinna się znaleźć nie tylko w rękach duchowieństwa, niejako „z urzędu" zajmujących się tym przedmiotem, ale i szerszych warstw inteligentnych naszego społeczeństwa.

Ks. Dr. Zygmunt Kozubski. Fryderyk Nietzsche i jego etyka. Studium moralno-apologetyczne. Str. 175. Nakład Księgarni św. Wojciecha.

Dwadzieścia kilka lat minęło od śmierci autora „Poza dobrem i złem", a postać jego nie przestaje zaciekawiać zwłaszcza młodych swem zagadkowem obliczem pół-genjusza, pół-szaleńca. W każdem dorastającem pokoleniu znajdują się wciąż jednostki, które przejść muszą przez odrę nitzscheanizmu. Pożytecznej więc pracy dokonał ks. Kozubski, podając w swem studjum żywą, barwną, interesującą krytykę etyki myśliciela, który tak wiele czerpał z podświadomych mroków pruskiego ducha i tak silny zarazem wpływ wywarł na urobienie współczesnej psyche niemieckiej. Ze szczególnem zadowoleniem pracę ks. Kozubskiego powitają niewątpliwie prefekci i wychowawcy młodzieży, którzy niejednokrotnie leczyć muszą młode serca dotknięte bakcylem przewrotnej moralności poety-„immoralisty".

Zygmunt Frey: Radjo jako sport. Popularne przedstawienie teorji wraz z drogowskazem do zbudowania stacji odbiorczej. Z 27 rycinami. Lwów 1924. Nakładem autora. Cena zł. 1.60.

Książeczka traktuje w doskonały sposób o tym cudownym wynalazku, o którym wszyscy wiedzą, że istnieje, ale mało kto wie, na czem się on zasadza. Dowiadujemy się po raz pierwszy z tej książki, że cena kompletnego urządzenia stacji odbiorczej kosztuje stosunkowo bardzo tanio: stacja radjotelefoniczna, sięgająca do 100 km., kosztuje 10—40 zł., sięgająca do 200 km. 50—80 zł., sięgająca do 1000 km. 60 do 150 zł.; wreszcie do 1.800 km. od 120 do 400 zł. Koszt ten znacznie się zmniejszy, o ile wiele z potrzebnych przyrządów, jak kondenzatory stałe, cewki, warjanty skonstruowane będą w domu. Dotychczas wielu odstraszała od zajęcia się tym sportem obawa dużych kosztów. Nie dziw, że zagranicą sport ten rozwinął się do potężnych rozmiarów. Dość powiedzieć, że w jednej Anglji żyje 2.300.000 ludzi z radjo. Dziełko Freya wprowadza każdego laika w tę cudowną dziedzinę porozumiewania się bezpośrednio samemu z całym światem. Opis sporządzenia sobie samemu pojedyńczych przyrządów jest pod każdym względem bez zarzutu i istotnie objaśnia każdemu interesującemu się wszystkie najdrobniejsze szczegóły budowy radiostacji odbiorczej.

—o—

MIN. KIEDROŃ W KATOWICACH.

Katowice 16 października (Tel. G. L.). Dziś rano o godz. 9·15 p. Minister Kiedroń w towarzystwie wojewody Bilskiego oraz dyrektorów departamentu Ministerstwa przemysłu i handlu odwiedził tu ejszą Izbę handlowo-przemysłową, Inspektorat poczt i telegrafu. Potem pan Minister udał się do Banku Związku spółek zarobkowych i gospodarczych a następnie do Królewskiej Huty, gdzie zwiedził szczegółowo fabrykę wagonów, stalownię i inne oddziały huty. Z huty udał się do Chorzowa celem zwiedzenia państw. fabryki związków azotowych, a o godz. 5 popoł. przybył do Zjednoczenia Zawodowego Polskiego.

—o—

PIERWSZE POSIEDZENIE SEJMU.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17 paździer ernika. (X) Pierwsze posiedzenie Sejmu odbędzie się dnia 22 b. m. o godz. 4 popołudniu. Na porządku dziennym pierwsze czytanie preliminarza budżetowego na r. 1925 i projektu ustawy skarbowej.

—o—

P. S. L. RADZI NAD REFORMĄ ROLNĄ i ZMIANĄ KONSTYTUCJI.

Warszawa, 17 października. (Tel. G. L.) Na wczorajszem posiedzeniu klubu P. S. L. w sprawie reformy rolnej, klub polecił komisji parlamentarnej wybranej dla spraw reformy rolnej, aby do dnia 14 listopada sformułowała ostateczny projekt ustawy o wykonaniu reformy rolnej na podstawie zasad ustawy z 15 lipca 1920 r. w myśl wniosków komisji, zapewniających już na najbliższy czas dostateczną ilość ziemi dla parcelacji.

*

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 paźdz ernika. (X) Na posiedzeniu klubu PSL Piasta w sprawie zmiany konstytucji ordynacji wyborczej, odbytem wczoraj popołudniu pod przewodnictwem prezesa Witosa, uchwalono po referacie dr. Kiernika:

Klub przyjmuje proponowane przez referenta zmiany. Art. 10, 12, 13, 21, 26, 35, 36, 39, 40 i 42 konstytucji, dotyczących rozszerzenia atrybucji Prezydenta Rzplitej, wymaganego wieku dla czynnego i bier. prawa wyborczego, okręgu wyb. senackich, uchylenia bezkarności posłom za działalność poza Sejmem, wreszcie przeprowadzenia ustawodawczego w stosunku Sejmu do Senatu i poleca referentowi przedłożyć sprecyzowane zmiany poszczególnych artykułów konstytucji, celem ostatecznego ustalenia relacji. Klub zgadza się na zasadniczy projekt zmian ordynacji wyborczej i poleca komisji prawnopolitycznej opracowanie w myśl tych zasad projektu ustawy.

—o—

NARODOWA DEMONSTRACJA W TCZEWIE.

Warszawa, 17 października. (Tel. G. L.). W Tczewie odbyła się wielka manifestacja m e scowej ludności. Zebrani uchwalili protest przeciw zamiarowi Niemców oderwania korytarza pomorskiego i Śląska od Polski.

Po wielkim locie.

SZYBKOŚĆ STATKU. — DWA MILJONY DWIEŚCIE TYS. DOLARÓW. — FRANCJA REFLEKTUJE NA ZEPPELINA. PRASA FRANCUSKA OSTRZEGA. — NIEMCY BRONIĄ SIĘ PRZED ZNISZCZENIEM ZAKŁADÓW ZEPPELINA.

Berlin, 16 października. (Tel. G. L.) Wedle oficjalnych danych statek Z. R. 3. przebył 6.066 mil angielskich w 81 godz. i 17 minutach, wobec czego średnia szybkość wynosiła 63.65 mil angielskich. Najwyższa wysokość, do jakiej wzniósł się statek była 3.680 metrów.

Wiedeń, 16. października. (Tel. G. L.) Wczoraj odbyło się w Lakehurst uroczyste zatknięcie flagi Czerwonego Krzyża na statku Z. R. 3. Flagę zatknięto obok resztek chorągwi niemieckiej, którą zniszczył wiatr w drodze między N. Jorkiem a Lakehurst.

Londyn, 16 października. (Tel. G. L.) Reuter z Waszyngtonu: Gdy statek Z. R. 3. będzie formalnie przejęty przez rząd Stanów Zjednoczonych około 2.200.000 dolarów zostanie zapisanych na dobro niemieckich spłat w stosunku do Ameryki.

Paryż, 16 października. (Tel. G. L.) „Le Journal" podaje, iż **towarzystwo francuskie nabyło patenty na budowę Zeppelinów**, których eksploatacja wedle warunków kontraktów może się rozpocząć po zakończeniu przelotu przez parowiec Z. R. 3. Z drugiej strony warsztaty we Friedrichshafen są podobno gotowe dostarczyć Francji tytułem odszkodowań sterowiec podobny do Z. R. 3.

Paryż, 16. października. (Tel. G. L.) Omawiając ostatni raid Zeppelina Z. R. 3. „L'Oeuvre" dostrzega w nim dążenia propagandowe, a przedewszystkiem uwolnienie się od klauzul traktatowych. Niemcy władają swoimi statkami zręcznie, nawet bardzo zręcznie i zniewala to do pomyślenia, że tak bardzo niedawno bynajmniej nie w celach pokojowych Zeppeliny wznosiły się nad Paryżem i Londynem.

Berlin, 16. października. (Tel. G. L.) Kampanja podjęta w Niemczech celem niedopuszczenia zniszczenia Zakładów Zeppelina we Friedrichshafen, trwa w dalszym ciągu. Nacjonaliści niemieccy wnieśli do parlamentu zapytanie, czy prawdziwą jest wiadomość prasowa, że Francja żąda zupełnego zniszczenia zakładów zeppelinowskich i co zamierza uczynić parlament, aby uratować wymienione zakłady, a równocześnie uzyskać dla Niemiec złagodzenie postanowień międzysojuszniczych, dotyczących komunikacji lotniczej. Kongres niemieckiego przemysłu i handlu ogłasza odezwę, wyrażającą oczekiwanie, że zakłady, w których dokonano czynu otwierającego ludności nowe drogi, nie będą zniszczone, lecz będą mogły w przyszłości służyć do tego, aby przez rozpowszechnienie nowych sposobów komunikacji urzeczywistnić ideję połączenia narodów ku wspólnej pracy nad odbudową Europy, a tem samem gospodarki światowej.

PRÓBY REKONSTRUKCJI GABINETU NIEMIECKIEGO.

Berlin, 17. października. (Tel. G. L.). Dzień wczorajszy nie przyniósł żadnych wyjaśnień w wewnętrznej sytuacji politycznej. Dziś narady trwają w dalszym ciągu. Kanclerz zaprosił na dzisiaj, na godzinę 9·30 nacjonalistów. O godzinie 10 odbędą się narady kanclerza z przywódcami frakcyj koalicyjnych.

Na posiedzeniu frakcji centrowej powzięto jednomyślnie rezolucję stwierdzającą, że partja uważa próbę utworzenia trwałego, opartego na szerszych podstawach rządu za nieudałą. Podjęte próby rozszerzenia rządu na prawo również zawiodły. Utrzymanie dotychczasowego rządu jest niemożliwe. W związku z tem frakcja centrowa prosi kanclerza, do którego ma pełne zaufanie, aby nie zaniechał żadnego środka dla utworzenia rządu zdolnego do życia i zaapelował do narodu jedynie w razie ostatecznej konieczności.

—o—

LITWINI NIE CHCĄ WYBORÓW W KŁAJPEDZIE.

Kowno, 16 października. (Tel. G. L.) Sejm kowieński odrzucił 35 głosami przeciw 24 nagły wniosek ludowców w sprawie **przeprowadzenia wyborów w Kłajpedzie**, jakoteż interpelację mniejszości narodowych w sprawie uznania języka na wyższych.

OTWARCIE PARLAMENTU RUMUŃSKIEGO.

Bukareszt, 16 października. (Tel. G. L.) **Król, otwierając prace Parlamentu wygłosił orędzie**, stwierdzające, że sytuacja zewnętrzna Rumunji jest bardzo zadowalająca. Konferencja londyńska wykazała jeszcze raz, że wypełniamy wszystkie nasze zobowiązania wypływające z traktatów, jesteśmy jednak zdecydowani wymagać słuszn. **poszanowania praw zdobytych poniesionemi przez nas ofiarami.** Orędzie mówi następnie o zawarciu szeregu konwencyj z Austrją i Węgrami i wyraża nadzieję na rychłe rozwiązanie rozmaitych spraw z Bułgarją dotychczas pozostających w zawieszeniu. W dalszej części orędzia król zapowiada projekty ustaw dotyczące reformy administracji, ochrony pracy i ubezpieczenia społecznego, reorganizacji podatków bezpośrednich, ustawy prasowej i procedury karnej, jako też szeregu ustaw dotyczących oświaty, wyznań religijnych i gospodarki społecznej.

—o—

WALKI POD SZANGHAJEM

Szanghaj, 16 października. (Tel. G. L.) „United Press" donosi, że walki pod Man Kiang o 12 klm. od Szanghaju **rozpoczęły się na nowo.** Wywołało to wielkie zaniepokojenie w dzielnicy europejskiej, która jest silnie strzeżona.

PRZED SPROWADZENIEM ZWŁOK SIENKIEWICZA.

Praga, 16 października. (Tel. G. L.) Ministerstwo spraw zagran. w Warszawie przesłało poselstwu czechosłowackiemu w Warszawie zawiadomienie, że prośba komitetu czechosłowackiego dla uczczenia pamięci Henryka Sienkiewicza oraz taka sama prośba czechosłowackiej Rady Narodowej, aby pociąg wiozący zwłoki H. Sienkiewicza skierowany był na Pragę, **została uwzględniona.** Minister spraw zagr. skorzystał z tej sposobności, by w imieniu Rządu polskiego wyrazić najszczersze podziękowanie za to zainteresowanie się władz czechosłowackich sprawą przewiezienia zwłok Henryka Sienkiewicza do kraju. Pan Minister spraw zagr. prosił poselstwo czechosłowackie o przyjęcie do wiadomości, że polska opinja publiczna przyjęła z żywem zadowoleniem udział narodu czechosłowackiego w tej wielkiej polskiej uroczystości narodowej.

Wiedeń, 16. paźdz. (Tel. G. L.) Dzisiaj o godz. 14 przybyli tu z Warszawy w drodze do Szwajcarji członkowie komitetu dla sprowadzenia zwłok Sienkiewicza. Charge d'affaires Romer wydał na cześć delegacji przyjęcie, na którem byli obecni członkowie poselstwa polskiego we Wiedniu, oraz członkowie wiedeńskiego komitetu Sienkiewiczowskiego. Delegacja polska odjeżdża dzisiaj o godz. 19 w dalszą drogę. Rząd austrjacki ofiarował bezpłatny transport zwłok Sienkiewicza przez terytorjum austrjackie.

—o—

GROŹBA STRAJKU W ŁODZI.

Warszawa, 17 paźdz. (Tel. G. L.). W związku z odmową przemysłowców łódzkich, którzy nie zgodzili się na podwyżkę zarobków robotniczych o 15%, odbyło się w Łodzi zebranie Związków robotniczych. Związek klasowy postanowił wszelkimi środkami, ewentualnie drogą strajku dążyć do uzyskania podwyżki. Związki narodowe określą swą taktykę po zwołaniu walnego zebrania robotników.

—o—

WALKA Z DROŻYZNĄ.

Warszawa, 17 października. (Tel. G. L.). Komitet ekonomiczny Rady Min. postanowił zaprosić na specjalne narady przedstawicieli organizacji społecznych, zawodowych i przemysłowo-handlowych celem omówienia cen artykułów 1- zej potrzeby i wyboru stałego komitetu do walki z drożyzną.

PRIMO DE RIVERA OTRZYMAŁ NOWĄ GODNOŚĆ.

Madryt, 16 października. (Tel. G. L.) **Król przyjął komisję wysokiego komisarza w Marokku** generała Eysburu i zamianował Primo d' Riverę komisarzem i komendantem Marokka. Primo d' Rivera pozostaje jednocześnie na stanowisku prezydenta dyrektorjatu.

GODZINNY STRAJK DEMONSTR. PRACOWNIKÓW BIUROWYCH.

Łódź, 17. października. (Tel. G. L.) Na ostatniem posiedzeniu międzyzwiązkowej komisji pracowników biurowych postanowiono w dniu otwarcia Sejmu urządzić **jednogodzinny strajk demonstracyjny** na znak protestu przeciwko zbagatelizowaniu przez Sejm spraw pracowników biurowych i wyłączeniu ich z pod działania ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Łódzka komisja międzyzwiązkowa zwróciła się do centrali w Warszawie z propozycją przyłączenia się do tej akcji.

—o—

SZEROKIE PLANY SENATORA DE MONZIE.

Paryż, 16 października. (Tel. G. L.) „Le Journal“ dowiaduje się, że przeznaczona dla Moskwy nota komisji senatora De Monzie zaleca utworzenie zarządu międzynarodowego ze szerokiemi pełnomocnictwami, któryby zorganizował zewnętrzny handel Rosji i zapewnił stopniową likwidację jej posywów.

—o—

PRZESILENIE RZĄDOWE W S. H. S.

Warszawa, 17 października (Tel. G. L.). W tutejszych kołach politycznych panuje przekonanie, że Dawidowicz nie zdoła utworzyć nowego gabinetu jugosłowiańskiego i że król wobec tego powierzy tę misję prezydentowi Skupczyny Jovanoviczowi, który będzie się starał złożyć rząd koncentracyjny, z wyłączeniem jednak partji Radicza. O ile te usiłowania pozostaną bez skutku, Jovanovic utworzy gabinet z programem czysto radykalnym — oraz rozwiąże Skupczynę, celem przeprowadzenia nowych wyborów, spodziewając się w ten sposób uzyskać większość.

—o—

DEKLARACJA RZĄDU GRECKIEGO.

Ateny, 16 października (Tel. G. L.). Na Zgromadzeniu Narodowem odczytał wczoraj prezes ministrów Michalopopulos oświadczenie rządu głoszące, że główną troską rządu będzie przeprowadzenie ustawy konstytucyjnej pierwszej Republiki helleńskiej W sprawie polityki zagranicznej oświadczył prezes ministrów, że w programie dawniejszego rządu nie zajdą żadne zmiany. Grecja życzy sobie szczerze pokoju i wypełni wszystkie układy międzynarodowe, żąda jednak tego samego od innych państw. Grecja pragnie zacieśnić stosunki z królestwem S. H. S. oraz ze wszystkiemi innemi państwami.

—o—

POWODZENIE POŻYCZKI DAVESA.

Paryż, 16. października. (Tel. G. L.) „Le Journal“ donosi, że w Paryżu zaznacza się obecnie bardzo silny prąd na rzecz zamknięcia pożyczki Davesa bez subskrypcji publicznej. Liczba zgłoszeń otrzymanych ostatnio przez bank francuski jest tak wielka, że całkowita wysokość francuskiego udziału w pożyczce jest już właściwie pokryta.

Sztokholm, 16. paźdz. (Tel. G. L.) Udział szwedzki w pożycz. niemieckiej, wynoszący 16 milj. koron został w przeciągu pół godziny subskrybowany.

Przed wielką kampanją wyborczą w Anglji.

POROZUMIENIE LIBERAŁÓW I KONSERWATYSTÓW. — LICZBA KANDYDATÓW. — WYPADEK MAC DONALDA.

Londy, 16. paźdz. (Tel. G. L.) Między Chamberlainem a Churchillem odbyła się wymiana listów, wskazująca na to, że konserwatyści i liberali mają zamiar w przyszłych wyborach do parlamentu angielskiego iść ręka w rękę. W tym celu obie partje mają się porozumieć co do pcinbownego rozdziału mandatów w tych okręgach, gdzie kandydatów przedstawią wszystkie 3 partje, aby w ten sposób uniknąć rozbicia głosów na korzyść partji robotniczej, jak to zdarzyło się w wyborach ostatnich.

W chwili obecnej można już określić w przybliżeniu liczbę kandydatur poszczególnych partji. Labour Party przedstawi około 521, w roku zeszłym 423, konserwatyści tę samą liczbę co w roku zeszłym 536, liberałowie 330, w roku zeszłym 454. To zmniejszenie się liczby liberałów należy wytłumaczyć faktem, że w okręgach wyborczych, w których liberałowie doznali porażki, kandydaci liberałów zostaną wycofani. Konserwatyści postąpili tak samo w kilkudziesięciu okręgach. Do porozumienia między konserwatystami a liberałami doszło w 60 okręgach wyborczych. W związku z powyższem należy zaznaczyć, że Labour Party podczas ostatnich wyborów uzyskała 70 mandatów dzięki rozproszeniu się głosów partji konserwatywnej. Labour Party wystawi obecnie swych kandydatów w okręgach, w których nie ubiegała się o mandaty w czasie ostatnich wyborów. Wielkie zainteresowanie wzbudzają wybory w miejscowości Sheffild, gdzie kandydatuje podsekretarz stanu ministerstwa spraw zagran. Ponsomby, który, jak wiadomo, jest bezpośrednio odpowiedzialny za podpisanie traktatu anglo-sowieckiego.

Wiedeń, 16. paźdz. (Tel. G. L.) „N Fr Presse“ z Londynu. Gdy Mac Donald wygłaszał mowę w Yorkshire, załamało się pod nim podjum. Mac Donald upadł, nie odniósł jednak żadnych obrażeń.

MUSSOLINI WCIĄGNIE D'ANNUNZJA DO CZYNNEJ POLITYKI.

Paryż 16 października. (Tel. G. L.). Mussolini w drodze do Weneeji odwiedzi D'Annunzia w jego willi nad jeziorem Garda. Zamiarem Mussoliniego jest wciągnięcie wielkiego pisarza włoskiego do czynnej polityki, zauważono bowiem, że długotrwała samotność źle wpływa na ustrój nerwowy D'A. Mussolini jest zdania, że D'Annunzio mógłby jeszcze odegrać poważną rolę w wewnętrznej i zewnętrznej polityce Włoch.

—o—

BANCA COMMERZIALE ZNÓW INTERWENIUJE W SPRAWIE CASTIGLIONIEGO.

Paryż, 16 października. (Tel. G. L.). „Information“ donosi z Frankfurtu, że rząd włoski na życzenie włoskich sfer gospodarczych **upoważnił Banca Commerziale do podjęcia ponownej interwencji w sprawie Castiglioniego.** Banca Comm. uzyskuje w ten sposób prawo kontroli nad wszystkiemi przedsiębiorstwami Castiglionicgo, które warte są 4 miljardy lirów. Tym sposobem Włochy mogą sobie zapewnić wielki wpływ na gospodarcze stosunki w Europie.

—o—

JUTRO POGRZEB ANATOLA FRANCE'A.

Paryż, 16 października. (Tel. G. L.). Zwłoki Anatola France'a będą przewiezione do Paryża. Pogrzeb odbędzie się w sobotę. Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się przed pałacem Instytutu francuskiego, poczem kondukt pogrzebowy skierowany będzie na cmentarz w Neuilly, gdzie zwłoki będą pochowane.

—o—

EPIDEMJA WŚRÓD ARTYSTEK WARSZAWSKICH.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 17. października. (Z.) Opera warszawska zanotowała w dziejach swego teatru fakt niezwykły: Minowicie równocześnie zachorowały trzy primadonny opery p. Zboińska, Czapska i Lewicka.

—o—

Kronika telegraficzna.

— Min. skarbu oraz przemysłu i handlu powołały do życia komisję celem opracowania ustaw akcyjnych. W skład komisji weszli prawnicy z p. Karolem Kozłowskim na czele.

— W Lens ukazał się pierwszy numer pisma „Narodowiec“ przeniesiony do Lens z Herne. Założycielem i wydawcą pisma jest poseł Michał Kwiatkowski. Obok „Wiarusa“ wychodzącego w Lille, „Narodowiec“ będzie drugim dziennikiem polskim w północnej Francji.

— Koszta utrzymania w Austrji w czasie od 15. września do 15 października wzrosły o 1%.

— W Sollingen wybuchła epidemja tyfusu. Zachorowało 51 osób, z tego 4 zmarło.

— Węgierski min. skarbu Koronyj przyjął zaproponowaną mu przez prez. ministrów tekę ministra spraw zagr.

— Izba irlandzka przyjęła bez dyskusji bill o linji granicznej między Ulsterem a wolnem państwem Irlandzkiem, wyrażając przekonanie, że Senat przyjmie podobnie bill również bez dyskusji.

— W Kantonie wybuchł pożar, który po upływie całego dnia udało się zlokalizować. Straty olbrzymie, wynoszą około siedm miljonów dolarów. Przypuszczają, że są ofiary w ludziach.

—o—

KRADZIEŻ 12.000 DOLARÓW NA POCZCIE WARSZAWSKIEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 16 października.

Z kasy depozytowej tutejszej poczty głównej **znikł w tajemniczy sposób pakiet zawierający przeszło 12.000 dolarów.** Przesyłka ta nadana była przez jedną z instytucyj bankowych pod adresem Banku Polskiego.

Kradzieży dokonano w ten sposób, że zamieniono pakiet z dolarami na inny małowartościowy pakiet. Jak stwierdzono dokonało tej kradzieży 2 urzędników pocztowych, z których jednego już zamknięto.

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ“ OCENIAĆ BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNIE TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYŁANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

Z posiedzenia Rady miejskiej.

Lwów, 16 października.

(jp.) Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej sprawa sama w sobie dość małej wagi, dzięki rozmaitym względom ubocznym natury po części partyjnej, a po części nawet osobistej, wywołała dyskusję tak przewlekłą, że wskutek tego znowu niemal wszystkie sprawy odroczone już w zeszłym tygodniu z powodów podobnych, spadły i teraz z porządku dziennego.

Na wstępie posiedzenia r. **dyr. Próchnicki** poruszył sprawę **nieodpowiedniego pomieszczenia gimnazjum żeńskiego im. Królowej Jadwigi** i postawił wniosek, by Rada miejska wezwała Prezydjum, aby poparło u Rządu starania o wstawienie do budżetu państwowego odpowiedniej kwoty na **budowę nowego gmachu dla tego gimnazjum**, oraz aby przedłożyło Radzie m. wniosek co do odstąpienia na ten cel odpowiedniego gruntu miejskiego i ewentualnego przyczynienia się gminy do kosztów budowy. Wniosek ten uchwalono.

Z kolei r. dr. **Tad. Dwernicki** zabrał głos w sprawie braku mieszkań we Lwowie i zwrócił się do Prezydjum, aby zwołało **komisję mieszkaniową**, złożoną z członków Rady miejskiej oraz z kół obywatelskich poza Radą stojących, aby zastanowiła się nad kwestją budowy mieszkań i odniosła do Rządu o pomoc materjalną na cele rozbudowy.

Następnie r. **Murzyński** referował sprawę budowy baraku dla delożowanych. Po dyskusji uchwalono **wybudować nowy barak na ten cel na Persenkówce koło betoniarni.** Barak ma obejmować 16 ubikacji.

R. **Jaskólski** po przedstawieniu swego referatu postawił wniosek na **zakupno maszyn dla drugiego wodociągu w Szkle**, w stoczni gdańskiej za kwotę 214.500 zł. Wniosek przyjęto.

Referat wicepr. dra Stahla w sprawie budowy kanału przy ul. Ponińskiego stał się przedmiotem niemal dwugodzinnej dyskusji.

Cały szereg mowców jak r. **Marecki**, Andrzejowski, Szafrański, **Szczyrek** i Hersztal czynili prezydjum ostre zarzuty, że bez uprzedniej uchwały Rady m. i **bez poddania sprawy tokowi, przewidzianemu regulaminem, budowę tę rozpoczęto**, przyczem wyżej wymienieni mowcy wyrażali przekonanie, że wpierw należy przeprowadzić kanalizację w ulicach już zabudowanych niż w ulicach dopiero nowo powstających.

Inni mowcy, jak r. dyr. **Chaies, Sudhoff**, Hirgler, dr. Dwernicki stali na stanowisku, że **kanalizacja ulic jest taką pierwszą koniecznością w każdem mieście**, że wszyscy obywatele mają prawo do takich podstawowych udogodnień, zatem niema powodu **odmawiać tej sprawie aprobaty.** Natomiast tak wyżej wymienieni mówcy, jak i r. sen. **Thullie** i r. **Rybicki** imieniem Sekcji budowniczej zastrzegli się przeciw samowolnemu przedsiębraniu robót przez Prezydjum z pominięciem drogi regulaminowej, tj. Sekcji IV. i Rady miejskiej.

Nakoniec przyjęto wniosek referenta, aby **wybudować rzeczony kanał kosztem 15 tys. złotych**, przyczem jednak uchwalono rezolucję, domagającą się, aby na przyszłość Magistrat i Prezydjum **nie przedsiębrały żadnych robót bezplanowo i aby przedłożono na rok przyszły plan budowy kanałów i kolejność ich wykonania.**

Ponieważ po zakończeniu tej sprawy dobiegała godz. 10, prezydent z powodu spóźnionej pory, zamknął posiedzenie.

—o—

Okruchy.

Bardzo często trwoga bywa jedynie dziecięcem przewidzeniem, które ukazuje nam w oddali widma niebezpieczeństw, oraz nieszczęść, mogących się wprawdzie spełnić, ale też i mogących nigdy nie przyjść do skutku. Stąd to widzimy często, że osoby, posiadające sporo odwagi, dzięki której stawiały czoło niebezpieczeństwom istotnym, wobec urojonych tracą energię i przytomność. Powinniśmy tedy ostro wędzidłem krępować wyobraźnię, w przeciwnym bowiem razie nie tylko skracamy drogę wszelkim katastrofom, ale już czujemy je niejako z góry i ugniamy się pod ciężarem, który nałożyliśmy sobie dobrowolnie.

Samuel Smilles. — Pisma.

—o—

SPORT.

POGOŃ—CZARNI.

Lwów, 17. października.

Najbliższa niedziela przyniesie nam zawody Pogoń—Czarni. Długoletnia zacięta walka o hegemonję w lwowskiej piłce nożnej sprawiła, iż spotkanie powyższych drużyn cieszą się szczególną wziętością. Różne były koleje walk. Podczas gdy przed wojną to jedna to znów druga drużyna znajdywała się u szczytu, to po wojnie zdołała Pogoń w zupełności opanować lwowski teren. Wszelkie wysiłki Czarnych wydobycia się znów na przodujące miejsce spełzły na niczem. O ile symptomy niemylą, to rok obecny jest przełomowym w historji lwowskiego footbal u. Pod bokiem Pogoni wyrasta szereg silnych drużyn, które w najbliższej przyszłości poważnie zagrozić mogą panowaniu „niebiesko-czerwonych". Do najgroźniejszych rywali Mistrza należą bezsprzecznie Czarni, którzy w myśl starych tradycji klubowych wyruszają w bój przeciw Pogoni z zdwojoną ambicją i animuszem. Szczególnie zacięta będzie walka niedzielna. Sytuacja tabelaryczna sprawiła, iż tak jedna jak i druga drużyna dążyć musi całą siłą pary do zwycięstwa. Zawody powyższe rozstrzygną kwestję obsady nie tylko pierwszego ale i drugiego miejsca, to też cieszą się one olbrzymiem zainteresowaniem. Spodziewamy się, iż mimo zaciętej walki, drużyny ani na chwilę nie zapomną, iż znajdują się na boisku sportowem, gdzie pierwszą zasadą jest fair play.

Ze względu na szybko zapadający zmrok zawody odbędą się już o godz. 2·45.

*

W dniu dzisiejszym opuściła Hasmonea mury Lwowa, udając się do Warszawy, gdzie rozegra zawody z Legją i Warszawianką. Dla Hasmonei ma pierwszy występ na terenie warszawskim bardzo wielkie znaczenie. Od wrażenia jakie zdoła ona wywołać zależy poniekąd dal za karjera sportowa. Ewentualny sukces na obcym terenie postawiłby „biało-niebieskich" od razu w rzędzie najlepszych drużyn Polski. Przeciwnikiem lwowskiej drużyny jest w sobotę Legia. Legja ma tę nieprzyjemną zaletę, iż nigdy niewiadomo co w niej siedzi. Wygrywa z drużyną najlepszą, przegrywa z bardzo słabą, — ot tak zależnie od humoru. Ostatnie spotkanie przyniosło drużynie wojskowej bardzo znaczny sukces, bo aż zwycięstwo w stosunku 2:1 nad mistrzem Warszawy Polonią. Jak więc widać musi się Hasmonea dobrze natężyć, by wyjść z honorem. Nie lepiej przedstawia się sprawa w niedzielę, gdzie przeciwnikiem jest Warszawianka następca tronu stolicy. Że Warszawianka jest groźnym przeciwnikiem, o tem już raz miała się sposobność przekonać Pogoń. Warszawianka jest dzisiaj po Polonji bezsprzecznie najlepszą drużyną Warszawy, a na własnem terenie napewno bardzo groźnym przeciwnikiem. Oprócz Polonji nie udało się nikomu odebrać jej w tym roku po dwa punkty.

Spodziewamy się, iż Hasmonea dołoży wszelkich starań, by wyjść z honorem. Od wyników jaki lwowska drużyna osiągnie zależy nie tylko prestige jej klubu ale lwowskiej piłki nożnej. Uważamy iż „biało-niebieskich" w stanie są przy odpowiedniej dozie ambicji sprostać przeciwnikom. N. S.

—o—

Zajście w więzieniu karnem przy ul. Batorego.

Wywołali je komuniści.

Lwów, 17. października.

(t) Dziś o godzinie 11 rozeszła się niepokojąca wiadomość o wybuchu zamieszek wśród więźniów, znajdujących się w więzieniu sądu karnego przy ul. Batorego. Przyczyną zaniepokojenia w mieście były silne oddziały policji, zdążające spiesznie do więzienia.

Jak się okazało, zaniepokojenie było zupełnie nieuzasadnione. Sprawa miała się następująco:

Jeden z więźniów - komunistów, ukarany dyscyplinarnie za prowokujące zachowanie się, prowadzony był przymusowo przez służbę więzienną do strażnicy, celem przeprowadzenia u niego rewizji osobistej, gdyż — jak doniesiono — otrzymał on w czasie przechadzki jakiś przedmiot. Po drodze zażądał odprowadzenia siebie wprzód do ustępu.

Spotkawszy się po drodze ze spacerującymi podówczas więźniami komunistami i szpiegami, dał im znak, na który wszyscy porwali się i z krzykiem wpadli za prowadzonym do strażnicy. Urzędnik pełniący tam służbę, przestraszony widokiem tłoczących się z wrzaskiem więźniów, zatelefonował po pomoc policyjną. Jednakowoż zanim ta przybyła, dozorcy więzienni przywrócili porządek.

Dyrekcja więzienia zarządziła środki zaradcze przeciwko możliwości powtórzenia się podobnych incydentów.

Z sali sądowej.

WYROK ŚMIERCI NA BRATOBÓJCĘ.

Lwów, 17 października.

(t) Wczoraj późnym wieczorem zapadł wyrok na Jacka Gierusa. Sędziowie przysięgli dwuna toma głosami uznali go winnym skrytobójczego morderstwa, popełnionego na bracie przyrodnim, Semku Świtłyku i zaprzeczyli pytaniu co do niepoczytalności jego.

Wobec tego Trybunał wydał wyrok, skazujący Jacka Gierusa na karę śmierci przez powieszenie.

*

BESTJALSKI MORD POPEŁNIONY NA ŻONIE.

Lwów, 17. października.

(H) Przed sądem przysięgłych stanął dziś jako oskarżony o zbrodnię skrytobójczego morderstwa czterdziestoletni robotnik Matwij Bojko. Ożenił się on w r. 1920, od samego początku jednak żył źle z żoną swoją Katarzyną, a powodem sporu było to, że Bojko upijał się i spędzał noce w towarzystwie innych kobiet, z powodu czego żona czyniła mu częste wymówki. Podczas kłótni dnia 2 września 1923 oblała Katarzyna męża swego Matwija wrzącą wodą, wskutek tego stracił on oko. Po tym wypadku zaprzysiągł Matwij żonie krwawą zemstę. Dnia 10 czerwca wrócił późno w nocy do mieszkania przy ul Chrzanowskich 3 i zgasiwszy lampę poprosił żonę ażeby przyszła do niego. Katarzyna ociągała się początkowo, lecz później uczyniła zadość żądaniu męża. Wówczas Bojko ugodził żonę bagnetem w brzuch, tak że nieszczęśliwa ofiara po kilku chwilach zmarła. Przy dzisiejsze rozprawie broni się oskarżony w ten sposób, że denatka usiłowała jego uderzyć, a on działał tylko w obronie koniecznej. Trybunałowi przewodniczy r. Dukiet, oskarża r k. Łanowski. Wyrok zapadnie po południu.

—o—

EKONOMISTA

—o—

STACJE TELEFONICZNE GIEŁDY.

Sekretarjat Giełdy, ul. Akademicka l. 17. I. p.	299
Sala komisyjna Giełdy, ul. Akademicka 17 parter	1910
Generalny Sekretarz: Dr. Marcell Paneth.	
Biuro: Akademicka l. 17. I. p.	105
Mieszkanie: 3 Maja l. 12. II. p.	1084

—o—

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 17. października.

Zainteresowanie na przedgiełdzie słabsze, transakcji mniej niż wczoraj. Kursa na ogół niejednolite. W Gazach zach. i Jaworznie (po 10) i 25) transakcji nie było. Gazy silniejsze, 11·75, drobne Jaworzno 16·60 (wczoraj 16·75). Kupowano chętnie Len i płacono 0·49 do 0·51.

Sporadyczne obroty Superfosfatem po 3·00 i Machlejdem po 1·50 przy zupełnym prawie braku podaży. Kupiono kilkanaście sztuk Ruckera po 4·00. Akcje kotowane częściowo utrzymane, częściowo cokolwiek mocniejsze. Ruch dość ożywiony. Transakcje w listach zastawnych 4½%. G. T. K. Ziem. i B. Hipot. po 2·10. W dziale akcji bankowych prócz transakcji w B. Hipot. i Przem., obroty Bankiem Małop. Ziem. Kred. i Związk. Sp. Zarob.

Z akcji przemysłowych i arbitrażowych interesowano się Chodorowem, Chybiem, Pezetami, Tow. Budowlanem, Lokomotywami. Akcje handlowe w zaniedbaniu. Podaż dostatecza przy dość dużym popycie.

Ruch w walutach średni. Poszukiwano Londyn przy słabem zaofarowaniu. Kursa utrzymane. Dolar 5·18. Tendencja chwiejna. Usposobienie ożywione.

OBROTY W AKCJACH.

Bk Małopolski 0·28, Hipoteczny 0·57, 0·58, Przemysłowy 0·41, 0·42, Ziemski Kredyt. 0·11, 0·13, 0·14 0·15, Bk Zarobkowy 7·00, Browar 7·50, Chodorów 5·45, 5·50, 5·40, 5·45, Chybie 6·75, 6·70, 6·65, 6·60 Cegielski 0·65, 0·63 Pocisk 2·00, 1·95, P. T. B. 0·21, 0·22, 0·23, 0·24 0·25, Siersza-gór. 4·55, Tesp 3·85, 3·80, Zieleniewski 10·35, Ćmielów 0·57 0·56, Lokomotywy 0·47, 0·46 0·45, 0·44. Oikos 2·30, 2·35, Parowozy 0·36, 0·35½, Pezet 0·27, 0·28, 0·29, 0·30, List. Zast. T. K. Z. 4½% 2·10, 4½% Banku Hipoteczn. 2·10 przedwoj.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Azot 0·30, 0·32, Bruger 0·50, Bk Ziemian 0·11, Elektrosan 0·19, Gazy wschodnie 11·75, 11·90, 11·85, 11·80, 11·75, Gazociągi 0·19, Gazoli a 1·40, Jaworzno (drobne) 16·75, 16·65, 16·60, Machlejd 1·50, Nobel 1·65, Okocim 0·77, 0·79, Radziwiłł 1·10, Drzewo-Ik imienny 16·00, Schön 62·00, 63·00. Superfosfat 3·00, Węglów i 0·03½, 0·3. Len 0·50, 0·51. 0·49.

Giełda zbożowa.

Lwów, 17. października.

Zastój w obrotach giełdowych i pozagiełdowych. Tendencja lekko zniżkowa. Usposobienie rezerwowane.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 17 października.

Zarobk. 6.90, Tesp 4·00, C giel. 0·62 Starach. 2·70, Ostrowiecki 7·80, Żyrardów 16·00, Cukrow. 5·10, Parow. 0·34. Tendencja słaba.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Notowania z dnia 17 b. m. Gotówka: Dolary amer. 5·18½, 5·21, 5·16, Czeki Belgja 25·16 25·28, 25·04, Holandja 203·40, 204·40, 202·40, Londyn 23·37, 23·31, 23·42. 23·21. N. Jork jak got. Paryż 27·31 27·30, 27·43 27·17, Praga 15·45, 15·52, 15·38, Szwajcarja 99·82½, 100·32, 99·33, Wiedeń 7·32½, 7·35, 7·28, Włochy 22·72, 22·83, 22·61, poż. 8% 6·00, 5·90, bony złote 0·92 Miljonówka 0·71 poż. dol. 3·60, 3·70, 8% ... dol. 4·50, poż. kolejowa 9·20

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 17 października

Bk Przem. 0·40, 0·41 Chod. 5·35, 5·45, Zieleniewski 9·00. 9·95, Cegiel. 0·60, 0·61, Parowozy 0·38, 0·39, TPG 3·00, 3·05, Chybie 7·05. Dolar 5·19. Tendencja dla akcji utrzymana.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z dn. 17 b. m. Holandja 204·—, Nowy Jork 521·50, Londyn 23·39½, Paryż 27·35, Medjolan 22·73½, Praga 15·48¼, Budapeszt 0·0068, Bukaresz. 2·85, Belgrad 7·35 Sofia 3·78½, Wiedeń 0·0073½, Berlin 1·23, Warszawa 000·00, Bruksela 00·00.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 17. października.

Dziś tendencja niezmieniona, chwiejna. Obrót średni.

Dolary amer. 5·18 do 5·18½, dolary kanadyjskie 4·98 do 5·00, korony czeskie 0·15¼ do 0·15½, leje 0·02 do 0·02¼, franki franc. 0·27 do 0·28, franki szwajcar. 0·97 do 0·98. funty szter. 23·30 do 23·50 Ruble a 500 a 1·00 za 1 tys. 2·50 zł. do 2·60 zł. drobne za 1 tys. 0·80 do 0·90 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0·50 do 0·5 gr.

Złoto: 20 kor. 21·75 do 21·90, 20 frank. 20·10 do 20·30, 20 marek 23·30 do 23·40, 10 rubl. 16·80 —17·10 gr.

Srebro: kor. austr. 0·44 do 0·45 5 kor. austr. 2·28 do 2·28, florenv 1·15 do 1·18, ruble 1·85 do 1·95 kopiejki za rubel 0·85—0·95

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 206. Piątek, 17. października 1924. Notowania w złotych.

A. Kursa efektów:

Kategorje:	Wart nom.	Ostatnia dywid. 1923	1924	Płacą Zł.	gr.	Żądają Zł.	gr.	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.									
4% Państwowa poż.	—	—		—	—	—	—	—	
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—	—	—	—	
8½% P. zł. z r. 1922	10000	—		—	—	—	—	—	
	10 zł p								
II. Listy zastawne (bez kuponu bież)	za 100 Koron								
4½% Banku hip. gal.		—		2	08	2	12	2·10	przedw.
4½% Bk kred. z. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Banku Małop.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk. hip. zemel.		—		—	—	—	—	—	
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		2	08	2	12	2 10	
III. Obligi. (bez kuponu bież.)									
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Kom. P. B. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% K. lok. P. Bk kr.		—		—	—	—	—	—	
IV. Akcje.									
a) Bankowe:		192	1924						
Akcyj. Związk.	280	140	—	—	—	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	230	130	15000	—	56	—	59	0·57—0 58	
Handlowy w Poznaniu	1 00	500	—	—	—	—	—	—	
Bank komercjalny	280	84	28 0	—	—	—	—	—	
Małopolski	280	140	5600	—	27	—	29	0 28	
Powszechny kredytow.	280	140	2800	—	—	—	—	—	
Przemysłowy	280	130	9000	—	40	—	43	0 41—0·42	
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Ziemski kredytowy	280	84	15000	—	10	—	16	0·11—0·15	
Zemelny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	100 ty	6	90	7	10	7 00	
b) Handlowe:									
Impex Ska handlowa	140	90	—	—	—	—	—	—	
Polski Glob	500	200	1500	—	—	—	—	—	
Polbal	1000	520	—	—	—	—	—	—	
Polsot	1000	210	—	—	—	—	—	—	
Tohan	140	210	4500	—	—	—	—	—	
Wawel	500	300	—	—	—	—	—	—	
Hurtownia kol. S. A.	—	—	—	—	—	—	—	—	

Kategorje:	Wart. nom	Dywid. 1923	1924	Płacą Zł.	gr.	Żądają Zł.	gr.	Transakcje	Uwagi
c) Przemysłowe:									
Agrohemia f. szt. n.	500	650	5000	—	—	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Brovn Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	2000	—	7	40	7	60	7·50	
Chodorów f. cukru	1000	3000	—	5	35	5	55	5 40—5·50	
„Chybie", fabr. cukru	1000	2000	—	6	50	6	85	6·60—6·75	
Cegielski	1000	800	30000	—	62	—	66	0·63—0 65	
Ćmielów fabr. porcel.	1000	1000	2000	—	55	—	58	0·56—0 57	
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	—	43	—	48	0 44—0·47	
Gafota fabr. obuwia	140	140	14000	—	—	—	—	—	
Galicja Rafin. nafty	140	800	—	—	—	—	—	—	
Górka fabr. cementu	140	600	—	—	—	—	—	—	
„Kabel" T. p. Warsz.	1000	300	18000	—	—	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	18000	—	—	—	—	—	—	
Krakus f. wód. Krak.	280	200	500	—	—	—	—	—	
„Marynin" Z. p. ogrod.	5000	15000	—	—	—	—	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	3 0	—	—	—	—	—	—	
„Nitrat" Zakł. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	4000	—	2	25	2	40	2 30—2 35	
Orthwein, Karasiński	500	200	—	—	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	759	—	—	35	—	37	0·35½—0 36	
Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	1000	—	26	—	31	0·27—0·30	
Pocisk zakł. amun.	350	175	—	1	90	2	05	1 95—2·00	
„Pokucie" Ska naft.	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	20000	—	35	—	—	—	
Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	—	20	—	26	0·21—0·25	
Potęga Tow. huty ż.	10000	2500	—	—	—	—	—	—	
Rakszawa fabr. sukna	140	280	—	2	30	—	—	—	
„Rohn Zieliński" Z. m.	500	300	3600	—	—	—	—	—	
Siersza zakł. elektr.	2 0	140	—	—	25	—	—	—	
Siersza gór zakłady	140	300	—	4	50	4	60	4·55	
Spółka Akc. Wydaw.	280	750	—	—	—	—	—	—	
„Strem" Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
„Tehate" Tow. akc.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Tepege gor. zakłady	700	700	15050	3	80	—	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	350	—	3	75	3	90	3·80—3·85	
Trzebinia f. m. S. A.	140	280	—	—	50	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	—	—	
Wild i Ska	500	500	—	—	—	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	1070	—	10	25	10	45	10·35	

V. Waluty i Dewizy.

Bilety bankowe płacą	żądają	transakcje	Kategorje		Czeki, przekazy i wypłaty płacą	żądają	transakcje	Uwagi
—	—	—	Dolary amerykańskie	(za 1 S)	—	—	—	
—	—	—	Dolary amerykańskie (drobne)		—	—	—	
—	—	—	Dolary kanadyjskie		—	—	—	
—	—	—	Dynary	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Funty szterlingi	(za 1 Ł)	—	—	—	
—	—	—	Franki belgijskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki francuskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Floreny holenderskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki szwajcarskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony austrjackie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Korony czesko-słowackie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony duńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony norweskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony szwedzkie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony węgierskie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Lei rumuńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Liry włoskie	(za 100)	—	—	—	

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		do		Uwaga
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	24	50	25	50	*)
ŻYTO małopolskie 68/69 ex1923	—	—	—	—	
ŻYTO małopolskie nowego zbioru	20	—	21	—	*)
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	21	—	22	—	*)
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	18	—	19	—	*)
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	17	—	18	—	*) lżej. 16·00—17·00
KUKURUDZA rumuńska stacja Śniatyn	—	—	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	—	—	
FASOLA biała	—	—	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	—	—	
FASOLA krasa	—	—	—	—	
GROCH pełny	—	—	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	—	—	
BOBIK	—	—	—	—	
MIESZANKA pastewna w stanie	—	—	—	—	
WYKA	—	—	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	—	—	
HRECZKA	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans
LEN	—	—	—	—	
ŁUBIN	—	—	—	—	

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		do		Uwaga
Mąka pszenna 4% „0" (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchenna 1	—	—	—	—	
Mąka pszenna ciemna 4	—	—	—	—	
Mąka żytnia 60% u	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70% I	—	—	—	—	
GRYSIK kukurudziany	—	—	—	—	
MĄKA kukurudziana	—	—	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	—	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	—	—	
PĘCAK	—	—	—	—	
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa natur.	—	—	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta. Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	—	—	

Sekretarjat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

Kronika.

Konferencja z delegatami Min. Skarbu.

Delegaci przybyli do Lwowa na skutek skarg i zażaleń płatników.

Lwów, 17. października.

(y) Na skutek zbiorowych skarg i protestów przedstawicieli organizacyj przemysłowych i handlowych przeciw uskutecznionym przez Inspektoraty skarbowe wymiarom podatku obrotowego i dochodowego, przybyła do Lwowa komisja Ministerstwa Skarbu, złożona z dyrektora departamentu p. Czechowicza i naczelnika wydziału p. Koszki.

Wczoraj odbyła się konferencja delegatów z przedstawicielami płatników, wśród których było kilku posłów i przedstawiciele Izby handlowej dr. Ihnatowicz i dr. Mund. Przedstawiciele sfer handlowych i przemysłowych wykazali nieprawidłowości w wymiarach podatku, dokonanych przez komisję szacunkowe, dzięki którym w pewnych wypadkach pokrzywdzeni są podatnicy, w innych Skarb Państwa.

Delegaci Ministerstwa przyznali, że stwierdzili osobiście w wielu wypadkach nierównomierność w wymiarze podatków, jednakowoż nie należy winy zwalać wyłącznie na aparat urzędniczy, który jest przeciążony pracą i bez pomocy społeczeństwa podołać zadaniu nie jest w stanie.

Konferencja zakończyła się obopólnem stwierdzeniem dobrej woli i potrzeby współpracy społeczeństwa z urzędnikami.

—o—

Sobota, 18. października: Rz. kat. Łukasza. Gr. kat.: Charytyny.

—o—

Przyjęcie w Belwederze i u p. Marszałka. Przed otwarciem sesji sejmowej, w dniu 20. bm. p. Prezydent Rzpltej urządza w Belwederze uroczyste przyjęcie dla osób ze sfer parlamentarnych i rządowych. — W dniu otwarcia sesji 22. bm. Marszałek Sejmu Rataj urządza przyjęcie dla prezesów i wiceprezesów klubów oraz Wicemarszałków Sejmu.

Kurator Towarzystwa Kredytowego. Sąd okręgowy mianował kuratorem Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy adwokata Stefana Chomiczewskiego.

Obniżenie podatku hotelowego w Warszawie. Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej obniżono podatek hotelowy, który dotychczas wynosił zależnie od kategorji 80%, 40% i 20% do wysokości dla odpowiednich kategorji 25%, 21% i 20%.

Na dnie zaduszne. W interesie porządku dogodnej komunikacji i bezpieczeństwa publicznego ze względu na spodziewany nadzwyczajny ruch publiczności zwiedzającej groby na cmentarzu Łyczakowskim w dniach **31. października, 1. i 2. listopada 1924** r. zarządzono, aby w dniach powyższych odbywał się pochód publiczności ulica Piekarska na cmentarz Łyczakowski **tylko jednym chodnikiem po stronie prawej ulicy** — zaś powrót z cmentarza również **tylko jednym chodnikiem po prawej stronie ulicy.**

Minister spraw wojskowych p. gen. Sikorski przyjął w dniu 7. bm. delegację Zarządu Głównego Związku Strzeleckiego. W imieniu jej dr. K. Dłuski serdecznie podziękował p. Ministrowi za nader życzliwe stanowisko M. S. Wojs. w stosunku do Związku Strzeleckiego, który pierwszy zaczął w Polsce realizować idee przysposobienia wojskowego. Postulaty Związku Strzeleckiego, przedstawione podczas audjencji, dotyczyły ścisłego określenia zasad współpracy Związku z Ministerstwem spraw wojsk. i władzami wojskowemi na prowincji, następnie wniesienia pod obrady Sejmu projektu ustawy o przysposobieniu wojskowem, aby przez rychłe jej uchwalenie dać stowarzyszeniom przysposobienia wojskowego trwałe podstawy do pracy wśród młodzieży i wreszcie sprawy broni i amunicji dla oddziałów Związku, które szczególnie na kresach są upośledzone i lekceważone przez władze administracyjne. P. Minister przyrzekł przychylnie rozpatrzeć przedłożone Mu życzenia Związku Strzeleckiego, podkreślając, że w obecnej chwili wszelkie konkretne zamierzenia Związku doznają z jego strony i podległych Mu organów jak najwydatniejszego poparcia.

Pierwszy ogólno-polski Kongres oświatowy, zwołany przez polskie organizacje oświatowe, zjednoczone w wydziale wykonawczym polskich towarzystw oświatowych, odbędzie się w Warszawie w dniach 7 i 8. grudnia br.

(g) **Działacz syjonistyczny Usyszkin we Lwowie.** Wczoraj rano przybył do Lwowa jeden z najwybitniejszych prowodyrów światowego ruchu sjonistycznego, inż. M. M. Usyszkin. Jako prezes dyrektorjum Żydowskiego funduszu narodowego“ w Jerozolimie, odbywa obecnie agitacyjną podróż po Europie, w celu zbierania koniecznych funduszów na zakupno w tym roku nowych sto tys. dunamów ziemi rolnej w Palestynie dla świeżych osadników. W tym też celu zawitał do Lwowa. Na dworcu głównym powitały owacyjnie gościa rzesze ludności żydowskiej, posłowie i senatorowie żydowscy, delegacje stowarzyszeń, kompanja honorowa żydowskich skautów i skautek itd. Po przybyciu do miasta p. Usyszkin udał się na odbywającą się obecnie konferencję delegatów żydowskiego funduszu narodowego w sek. Małopolski, gdzie wygłosił dłuższe przemówienie o obecnym stanie akcji odbudowy Palestyny, a szczególnie sprawy wykupna gruntu palestyńskiego przez narodowe organizacje żydowskie. Uchwalono szereg rezolucji. Program pobytu p. Usyszkina obejmuje cały szereg wieców i konferencji agitacyjnych, wizytacje szkół żydowskich itd., a obliczony jest na sześć dni.

Małopolskie Towarz. lekarzy weter. Posiedzenie naukowe odbędzie się we wtorek, dnia 21. bm. o godz. 18 w sali Nr. VI. Akademji medycyny weterynar. prof. dr. Stanisław Niemczycki: „Zwalczanie gruźlicy u bydła w Stanach Zjednoczonych“.

(t) **„Stadjon“**, tygodnik illustrowany poświęcony sportowi Nr. 41 zawiera tak bogatą treść i takie bogactwo illustracyj, iż wierzyć się nie chce, iż podobne pismo wychodzi u nas w Polsce. Dodać przytem należy, iż anonse zajmują tylko 4 strony na 40-stronicową objętość numeru. Wszystkie działy sportu są tu gruntownie i wszechstronnie traktowane. Wszystko, cokolwiek z aktualnej dziedziny sportu zasługuje na omówienie, czy to z Polski, czy z zagranicy, wszystko znajdujemy w numerze doskonale pod względem treści i illustrowania przedstawione. Dział sprawozdawczy z całej Polski zawiera najdrobniejsze szczegóły i jest absolutnie bez zarzutu. Cena numeru 80 gr. jest śmiesznie małą wobec prawdziwej wartości pisma.

I. Koncert symfoniczny Polskiego Towarzystwa Muzycznego odbędzie się w niedzielę dnia 19. bm. o godz. w pół do dwunastej przedpołudniem. Solistą będzie pianista Artur **Rubinstein,** który odegra dwa wspaniałe koncerty fortepianowe: Beethovena i Brahmsa z towarzyszeniem orkiestry. **Program** obejmuje ponadto poemat symfoniczny Grzegorza Fitelberga „Pieśń o Sokole“ na temat utworu Gorkiego. Dyryguje dr. Adam Sołtys.

Czasowe zwinięcie agencji pocztowej. Z dniem 2. października 1924 zwinięto czasowo agencję pocztową Białokrynica pow. Podhajce, a okręg jej doręczeń tj. gminy: Białokrynica i Michałówka przydzielono do zamiejscowego okręgu doręczeń urzędu pocztowego Podhajce.

(h) **Wielka strzelanina na ul. Zamarstynowskiej.** Wczoraj ul. Zamarstynowska **była widownią wielkiej strzelaniny,** spowodowanej przez st. żandarma VI. dywizjonu żandarmerji Wincentego Gołogórskiego. Wedle zeznań świadków Gołogórski został na ul. Żółkiewskiej potrącony przez jakiegoś osobnika, który **zamiast go przeprosić, pchnął go nożem w bok.** W odpowiedzi na to **Gołogórski dobył rewolweru i począł się gęsto ostrzeliwać.** Jedni ze świadków zeznają, że Gołogórski strzelał w powietrze, drudzy, że w przechodniów, nikogo jednak nie raniąc. Śledztwo w tej sprawie prowadzi żandarmerja.

(t) **„Czeskie szkiełka“ o wartości 1600 złotych.** Do złotnika Adolfa Handa przy ul. Halickiej 3 przyszła wczoraj Wiktorja Werchowska, zam. przy ul. Teatyńskiej z prośbą o ocenę gwiazdy z 15 brylantami 6½ karatowymi, wartości 1600 zł. Hand zażądał od Werchowskiej wyjaśnienia i zawezwawszy posterunkowego sprowadził **ją na policję.** Tu podała Werchowska, że gwiazdę znalazła przed 2 tygodniami na ul. 3. Maja; myśląc, że są to czeskie szkiełka, nie przywiązywała do niej wagi i rzuciła ją w domu do szuflady. Wczoraj przy sposobności chciała się przekonać czy jest ona co warta. Gwiazdę zdeponowano na policji.

(t) **Wybuch spłonki pod lokomotywą na lwówskim dworcu.** Wczoraj wieczorem nastąpiła eksplozja pod manewrującą lokomotywą na dworcu. Dochodzenia ustaliły, że była to spłonka, używana do sygnalizacj przez służbę kolejową w czasie mgły i śnieżycy. Pozostawiona ona została na szynach przez ktoregoś z robotników przez zapomnienie. Nabój taki używany jest tylko na kolei i wybuch jego nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa.

(t) **Dwóch kolegów przebił nożem** na pl. Bilczewskiego Władysław Marcinków, poczem udało mu się chwilowo zbiedz. Obu ranionych, Stanisława Syniowa, lat 18. zam. przy ul. Gródeckiej 57 i Bronisława Domaszewskiego, zaopatrzyło Pogotowie ratunkowe, poczem odwiozło ich do szpitala. Marcinków został wkrótce przez policję ujęty i osadzony w aresztach.

(t) **Włamanie do magazynu skóry.** Handlarz skór Adolf Wiater, ul. Żółkiewska 37, skonstatował wczoraj, że z piwnicznego magazynu, w którym nie był od trzech dni, nieznani sprawcy po wyłamaniu ściany skradli 57 kg. skóry juchtowej wartości 500 złotych.

(t) **Pożar w pasażu Mikolascha.** Wczoraj w nocy z niewyjaśnionych powodów zapalił się stos próżnych skrzynek, złożonych obok straganu owocowego od ul. Sienkiewicza. Ogień udało się stróżowi pasażu umiejscowić.

(h) **Dwa zamachy samobójcze.** Wczoraj późnym wieczorem Pogotowie ratunkowe interweniowało w dwu wypadkach usiłowanych samobójstw. I tak w jednym ze szynków przy ul. Kazimierzowskiej, w stanie nietrzeźwym w zamiarze samobójczym napiła się większej ilości sinego kamienia prostytutka Julia Bachlej. — Na tle zawiedzionej miłości usiłowała również wczoraj pozbawić się życia 19-letnia służąca A. Eljaszewska, zam. przy ul. Małeckiego 7, która w tym celu zażyła lysolu. Obie desperatki Pogotowie ratunkowe odwiozło do szpitala.

(t) **Pożar magazynu kolejowego we Lwowie.** Wczoraj w nocy spłonął pod lasem biłohorskim drewniany podręczny magazyn, należący do Sekcji konserwacji Lwów P. W. W magazynie złożone **były** zwrotnice, szyny, śruby, gwoździe i inne przedmioty z żelaza. Pożar powstał od wadliwie urządzonego przewodu kominowego. Przybyła ze Lwowa straż pożarna pod osobistą komendą p. Ciećkiewicza pożar zlokalizowała i nie dopuściła do zajęcia się od ognia tuż obok leżącego składu słupów telegraficznych i progów kolejowych. Pożar tego składu spowodowałby olbrzymie straty. Przedmioty żelazne zmagazynowane w spalonym baraku od pożaru nie ucierpiały.

—o—

Opinja francuska o projekcie polskiego pawilonu na wystawie paryskiej.

Lwów, 17. października.

Za pobytu w Paryżu polskiej delegacji działu polskiego na międzynarodowej wystawie nowoczesnej sztuki dekoracyjnej w Paryżu 1925 r. grono osób ze świata artystycznego francuskiego, architektów i krytyków, miało sposobność oglądać projekt pawilonu polskiego, który wzbudził żywe zainteresowanie oryginalnym, efektownym pomysłem wieży szklanej, o trzech kondygnacjach, zbudowanej w kształcie rżnięgo kryształu. P. Waldemar George, redaktor czasopisma artyst. „L'Amour de l'Art“ w nrze 8 tego pisma tak pisze o projekcie pawilonu polskiego: „Architekt przewidział konstrukcję ze szkła na szkielecie z metalu. Jego koncepcja jest wobec tego bardzo interesująca, i nie tylko ze względów technicznych. Dla p Czajkowskiego (autora pawilonu) architektura nie jest zestawieniem powierzchni płaskich obok siebie położonych, lecz sztuką nawskroś przestrzenną w samej swej istocie. Wyzwoliwszy się ze wszelkiej ornamentyki operuje on formami stereometrycznemi bez jakichkolwiek domieszek. Budynek jego złożony jest z pryzm, których ścianki o kątach zwartych i grzbietach ostrych wchodzą jedna w drugą, przenikają się i przedstawiają żywą rytmiczną zmianę planów to cofających się, to wysuniętych. Ten sposób traktowania przestrzeni w architekturze jest racjonalny, a jednocześnie organiczny. Forma, którą stworzył Czajkowski, wynika z planu budowli i pieczętuje jego jedność. Pawilon polski odniesie niewątpliwie sukces, na który zasługuje“.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Piątek, 17. bm. „Welon pierrotki“, balet w 3 aktach i „Chopiniada“, balet w 1 akcie (premjera).

Sobota, 18. bm. o godz. 3 pop. „Kiliński“ (przedst. dla młodzieży szkoln.).

Repertuar Teatru Małego:

Piątek, 17. bm. „Podatek majątkowy“.

Sobota, 18. bm. „Podatek majątkowy“.

Repertuar Teatru Nowości:

Piątek, 17. bm. „Pajacyk“.
Sobota, 18. bm. „Pajacyk“.
Niedziela, 19. bm. „Pajacyk“.
Poniedziałek, 20. bm. „Pajacyk“.
Wtorek, 21. bm. „Pajacyk“.

*

„Teatr Bagatela“. Od 1. października „Sensacja“ farsa Janina Madziarówna — W. Łoskot — B. Bronowski — Winarowa — Ralf i Marjon P. & C. farsa.

—o—

Na dzisiejszej, tj. piątkowej premjerze baletowej po raz pierwszy poznamy świeżo zaangażowane świetne siły baletowe pp. Jabłońską i Cesarskiego, którzy dopiero na tym wieczorze będą mogli w całej pełni wykazać swój talent. Baletmistrz-reżyser St. Faliszewski ze solistami i całym zespołem baletowym dołożył wszelkich starań, aby „Chopiniada“ i „Welon pierrotki“ zdobyły sukces trwalszy.

Ostatnie przedstawienia „Komisarza sowieckiego“. Niezwykle efektowna i barwnie wystawiona sztuka Czirikowa, grana doskonale przez pp. Rasińską, Żyteckiego, Brzeskiego i innych, pomimo znacznego powodzenia zejdzie już niebawem z afisza, ustępując miejsca nowej sztuce.

„Podatek majątkowy“. W Teatrze Małym codziennie rozbrzmiewa śmiech i ludzie bawią się doskonale farsą Siedleckiego. Pp. Trapszo, Czajkowska, Kwiatkiewiczowa, Okoński, Orzechowski i reszta współgrających doskonale odtwarzanemi rolami i odpowiednim tempem przyczyniają się do podniesienia wesołego nastroju i głośnego śmiechu.

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Dziś w piątek: II. Koncert abonamentowy Kwartet Tryjesteński.

Niedziela 19. października: Koncert symfoniczny Pol. Towarzystwa Muzycznego z udziałem Artura **Rubinsteina.**

OGŁOSZENIA.

KURATELE.

L. 2/24/6. Edykt. Dmytra Bugrę syna Wasyla rolnika z Oleszy pozbawiono własnowolności częściowo z powodu marnotrawstwa. Doradcą ustanowiono Iwana Strynagluka rolnika z Oleszy.

Sąd powiatowy, Oddział V.
Tłumacz dnia 1. lipca 1924. 6026

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Cg. I 294/23 Едикт. Противезнаному з місця побуту Брониславови Адамовському внесений сістав до Окружного Суду в Бережанах через Анну з Horiв Адамську позв о уневажнене супружества На основі позву визначено розправу на день 24. жовтня 1924 годину 9 рано тут. Суду бюро 65. Куратором незнаного установлений адвокат Др. Корнилій Терлецкий Той куратор буде заступати його на тогож кошт і небезпеченьство поки він в суді не зголоситься, або не установить повновласника.

Окружний Суд Відділ I.
Бережани, 4 жовтня 1924 5992

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 66/24/3. Szczepan Gdowski z Wierzchosławic w czasie walk na froncie włoskim ranny bez wieści zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Flaschenowi w Tarnowie wiadomości o nim. Szczepana Gdowskiego wzywa się, aby Sąd tut. uwiadomił o swem życiu do dnia 15. maja 1925.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów 22. września 1924. 5976-3

T. 65/24/4. Antoni Kuźma, syn Jakóba, urodzony 14. czerwca 1887 w Chwatowie, pow. Złoczów, powołany w r. 1914 do wojska austr., popadł do niewoli włoskiej w r. 1918 i tam od roku 1920 zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa jego z Eudokją Radomską zawartego za rozwiązane, wzywa się, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym do 6 miesięcy Sądowi albo drowi Schechtlowi adw. w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego. 5936

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 15. września 1924.

T. IV. 191/23/5. Edykt. Bronisław Janocha syn Jana i Anny z Frączków, urodzony w Dobieszynie 11. września 1887, uczestnik wojny światowej, zaginął w walkach frontowych pod Gorycją i od maja 1917 nie daje znaku życia. Wdrażając postępowania celem uznania Bronisława Janochy za zmarłego, wzywa się, by o zaginionym doniesiono w 6 miesiącach od ogłoszenia edyktu podpisanemu Sądowi, który po upływie tego czasokresu wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło dnia 6. lipca 1924. 5942

T. IV. 247/22/4. Edykt. Andrzej Jamroży syn Michała i Kunegundy, urodzony w Staszkówce 25. października 1882, wyjechał na wojnę 12. listopada 1914 i miał zginąć na froncie w styczniu lub lutym 1915. Gdy tedy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, wdraża się na prośbę Józefy Szczerbowej postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym, poczem na ponowną prośbę rozstrzygnie Sąd o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 11. stycznia 1924. 5943

[illegible]

Firm. 392/24. Stow. III. 103. Wpis likwidacji. Wpisano do rejestru stowarzyszeń dnia 4. września 1924. Siedziba firmy: Tarnopol. Brzmienie firmy: Spiłka dla zbutu chudoby, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Tarnopolu. Na walnem zgromadzeniu powyższej Spółki dnia 28. grudnia 1923 uchwalono rozwiązanie i likwidację tej Spółki z tem, że brzmieniem tejże będzie jak dotąd z dodatkiem „w likwidacji" i że likwidatorami wybrano Dra Stepana Czumaka i Wołodymyra Saturskoho w Tarnopolu zamieszkałych z prawem podpisywania Spółki. Wierzycieli wzywa się, by z swemi pretensjami w Spółce się zgłosili.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.
Tarnopol dnia 31. sierpnia 1924. 5892-3

Firm. 1181/24. C V. 455. Wpisano w rejestrze Oddział C: Firma i siedziba: Dom towarowy Bracia Rolniccy, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie ul. Sienna l. 2. Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 30. czerwca 1924 L. rep. 11796 postanowiono rozwiązanie i likwidację spółki. Likwidatorami ustanowieni: Eljasz Rolnicki, kupiec w Krakowie ul. Jasna l. 2, Marjan Rolnicki, kupiec w Krakowie ul. Karmelicka l. 39. Likwidatorzy podpisywać będą firmę spółki w ten sposób, że pod wypisanem przez kogokolwiek, wydrukowanem lub stampilją wyciśniętem brzmieniem firmy spółki z dodatkiem „w likwidacji" umieszcza swoje podpisy łącznie dwaj likwidatorzy. Dzień wpisu: 18. lipca 1924.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.
Kraków dnia 17. lipca 1924. 6011

Firm. 1268/24 i 1278/24. B I. 261. Wpisano do rejestru Oddział B: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Fabryka bielizny i trykotaży. Spółka akcyjna. Wykreśla się dyrektorów Harry'ego Frommera i Edmunda Egida oraz zastępcę dyrektora Zdzisława Zdanowicza. Dyrektorami ustanowieni: Dr. Naftali Lehmann, przemysłowiec w Krakowie, ul. Lubomirskiego l. 41 i Michał Lehmann, przemysłowiec w Krakowie, Rakowicka l. 11. Dzień wpisu 7. sierpnia 1924.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.
Kraków dnia 6 sierpnia 1924. 6013

Firm. 1410/24. C V. 321. Wpisano do rejestru Oddział C: Firma i siedziba: „Ropa", Przemysł drzewny, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Zmieniono następujące artykuły kontraktu Spółki, jako to: uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 21. października 1923 Lrep. 24010 artykuł XVIII., przyczem uchwałą tą eliminowano artykuł XIX., uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 2. czerwca 1924 Lrep. 25857 zmieniono artykuły VI., IX., X. i XI. kontraktu Spółki, a skutkiem zmiany artykułów IX., X. i XI. doznał zmiany także artykuł XIII. tegoż kontraktu. Obecnie zastępuje spółkę jeden zawiadowca, którym jest Andrzej Żuławski, przemysłowiec w Krakowie ul. Wiślna l. 10. Mandat tego zawiadowcy trwa do końca roku obrotowego 1925 tj. do 30. czerwca 1925. Podpis firmy obecnie: Pod wyciśniętem stampilją, wydrukowanem lub przez kogokolwiek wypisanem brzmieniem firmy podpisze zawiadowca swoje nazwisko. Zawiadowcę Jerzego Taszowskiego wykreśla się. Dzień wpisu 3. września 1924.

Sąd okręgowy cyw. jako handl., O. II.
Kraków dnia 2. września 1924. 6016

Firm. 964/24. Oddz. II/128. Wpisano do rejestru Oddział C: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Towarzystwo obrotu towarami „Barel", Spółka z ogr. odpow. Uchwałą Walnego Zgromadzenia Spółki z dnia 10. czerwca 1919 L. R. 16077 postanowiono rozwiązanie i likwidację spółki. Likwidatorami zostali wybrani: Dotychczasowi zawiadowcy: Wilhelm Bau, kupiec w Krakowie ul. Szpitalna 38, Eljasz Rolnicki, kupiec w Krakowie, ul. Św. Jana 2 i Arnold Bleiweis, kupiec w Krakowie ul. Florjańska 23. Będą oni podpisywać firmę w ten sposób, iż pod jej brzmieniem wydrukowanem, wypisanem lub wyciśniętem stampilją z dodatkiem wskazującym stan likwidacji położą kollektywnie dwaj którzykolwiek swoje podpisy. Dzień wpisu: 12. czerwca 1924.

Sąd okręgowy cyw. jako handl., O. II.
Kraków dnia 6. czerwca 1924. 6099

Firm. 688. Spółdz. II. 145. Wpis spółdzielni. Do rejestru wpisano dnia 5. czerwca 1924. Siedziba Spółdzielni: Krzywczyce koło Lwowa. Brzmienie firmy: „Fabryka likierów i wódek polskich „Lwowianka", Spółdzielnia z ogr. odpow. w Krzywczycach obok Lwowa. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) prowadzenie handlu produktami służącymi do wyrobu napojów wyskokowych, tudzież samymi napojami wyskokowymi i to tak własnego wyrobu z fabryki spółdzielni znajdującej się w Krzywczycach obok Lwowa, jakoteż wyrobów innych handlów, następnie b) wykonywanie pośrednictwa i komisjonerstwa przy kupnie i sprzedaży produktów i towarów wymienionych pod a) i wykonywanie wszelkich transakcji z operacji handlowych wynikających, c) udzielanie członkom kredytów dla celów handlowych na podkład weksli, rymes, faktur, papierów wartościowych i innych dokumentów w obrocie handlowym przyjętych. Czas trwania: nieograniczony. Udział członka wynosi 10 zł. płatnych przy zadeklarowaniu. Każdy członek może mieć więcej udziałów. Członkowie odpowiadają do wysokości dwukrotnego udziału. Zarząd spółdzielni składa się z 2 członków. Członkami Zarządu wybrano: Juljusza Eislera i Matiasza Klinghofera. Rada Nadzorcza składa się z 3 członków. Ogłoszenia spółdzielni umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej" we Lwowie. Przepisy o likwidacji zgodne są z ustawą o Spółdzielniach. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszczą swoje podpisy obaj członkowie Zarządu. 5973

Sąd okręgowy jako handlowy. Odd. IV.
Lwów, dnia 4. czerwca 1924.

Firm. 388. Rg. A. V. 92. Wpis filji firmy kupca pojedynczego Do rejestru wpisano dnia 3 kwietnia 1924: Siedziba firmy Zakładu głównego: Szczakowa. Siedziba firmy filji: Lwów. Brzmienie firmy: Biuro techniczno-handlowe „Ores", inż. Wojciech Wachlowski, filja we Lwowie. Przedmiotem przedsiębiorstwa: Kupno i sprzedaż wszelkich artykułów technicznych, oraz materjałów dla fabryk, kopalń i hut, wszelkich artykułów elektrotechnicznych i innych oraz pośredniczenie w kupnie i sprzedaży powyższych artykułów. Posiadacz firmy: inż. Wojciech Wachlowski. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy położy swój podpis posiadacz firmy. 5972

Sąd okręgowy j. handlowy, Oddz. IV.
Lwów, dnia 26. marca 1924.

Firm. 1465/24. C I. 110. Wpisano do rejestru Oddział C: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Krakowska spółka chemików. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Wykreśla się zawiadowczynię Zofię Korczyńską. W jej miejsce wpisuje się zawiadowcę Dra Arnolda Bellanda, profesora Akademji handlowej w Krakowie, zamieszkałego przy ul. Siemiradzkiego 15. Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 13. września 1924 Lrep. 26699 postanowiono rozwiązanie i likwidację Spółki. Likwidatorami ustanowieni dotychczas zawiadowcy: Stefanja Bellandowa i Dr. Arnold Belland, oboje zamieszkali w Krakowie ul. Siemiradzkiego 15. Będą oni podpisywać firmę Spółki z dodatkiem: „w likwidacji" w ten sposób, że pod wypisanem lub odciśniętem jej brzmieniem położą kolektywnie swe podpisy. Dzień wpisu: 18. września 1924.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.
Kraków dnia 16. września 1924. 6018

Firm. 852. Rg. A. V. 114. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 9. lipca 1924. Siedziba firmy: Lwów, Rutowskiego L. 1. Brzmienie firmy: Towary bławatne, modne i sukienne A. Braun i Ska. Przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadzenie detajlicznej sprzedaży towarów bławatnych, modnych i sukiennych. Forma prawna spółki: Jawna spółka handlowa od 1. lipca 1924. Spólnicy: Abraham Braun, kupiec, Lwów, Mączna 2, Jechiel Braun, kupiec, Zamarstynów, ul. Lwowska 60. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści swój podpis spólnik Abraham Braun. 5971

Sąd okręgowy jako handlowy, Odd. IV.
Lwów, dnia 7. lipca 1924.

Firm. 1019. Rg. C III. 268. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 2. września 1924: Brzmienie firmy: Spółka parcelacyjna „Polska Gleba", Spółka z ogr. odpow. Siedziba spółki: Lwów. Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 28. grudnia 1923 uwierzytelnioną co Lrep. 5742 postanowiono rozwiązanie i likwidację Spółki. Likwidatorami obrano Franciszka Kamieńskiego i Dra Jerzego Rosinkiewicza. Likwidatorowie podpisują firmę łącznie z dodatkiem wskazującym na likwidację spółki.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów dnia 21. sierpnia 1924. 6032

Firm. 925. Rg. C VII. 76. Wykreślenie z rejestru firmy spółkowej. Z rejestru wykreślono dnia 10 sierpnia 1924 Po przeprowadzeniu likwidacji, z powodu zaprzestania prowadzenia przedsiębiorstwa. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Hurtownia budowlana „Pezet" Krzyżanowski i Sroczyński Spółka z ogr. odp. we Lwowie.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów dnia 29. lipca 1924. 6031

Firm. 357. Rg. A IV. 81. Wykreślenie firmy spółkowej. Z rejestru wykreślono dnia 26. marca 1924 z powodu zaprzestania prowadzenia przedsiębiorstwa. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Hebenstreit i Rabinowicz, Handel i eksport jaj.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów dnia 17. marca 1924. 60[illegible]

Firm. 1398/24. A. II. 90. Wpisano do rejestru Oddział A.: Firma i siedziba: A. Karmel i Syn w Krakowie, ul. Dietlowska 33. Prokurę udzielono Hirschowi Karmelowi, urzędnikowi prywatnemu w Krakowie, ul. Czysta 5. Dzień wpisu: 30. sierpnia 1924 5772

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.
Kraków, dnia 29. sierpnia 1924.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 70 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popol. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—2 popol. — Listów niefrankowanych ogłoszeń nie przyjmuje się — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.698.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbasiewicza.